

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/5458,Pewne-zwyciestwo-za-trzy-punkty-siatkarzy-MOS-Wola-w-II-lidze-mezczyzn-z-Centrum.html>
24.04.2024, 12:24

Strona znajduje się w archiwum.

Pewne zwycięstwo za trzy punkty siatkarzy MOS Wola w II lidze mężczyzn z Centrum Augustów

Drugoligowa drużyna siatkarzy MOS Wola odniosła zwycięstwo za trzy punkty zwyciężając we własnej hali przy ul. Rogalińskiej zespół Centrum Augustów 3:1.

MOS Wola Warszawa - Centrum Augustów 3:1
(14:25)(25:21)(25:18)(25:13)

MOS Wola: Skwarek, Cichocki, Obermeler, Sęk, Urbański, Kańczok, Linka (libero) oraz Osiecki, Dmowski, Sobolewski, Turkot, Monkiewicz.

Centrum Augustów: Szlejter, Gołębski, Iwanowicz, Starzewski, Bernatowicz, Haraburda, Poniatoski (libero), Ostrokołowicz (libero) oraz Ignaciuk, Ostaszewski, Magnuszewski, Stankiewicz.

Drużyna MOS Wola rozpoczęła spotkanie w fatalnym stylu i przegrała pierwszego seta bardzo wysoko 14:25. W kolejnych setach nasi siatkarze grali z każdą chwilą lepiej i wyraźniej, w coraz wyższym stosunku, wygrywali kolejne trzy partie.

Oto relacja z portalu siatkarskiego Strefa Siatkówki. Autorką jest Michalina Tarkowska.

" Spotkanie warszawian z augustowianami rozpoczęło się od



Atakuje najsukuteczniejszy zawodnik meczu Paweł Sęk z prawego skrzydła



Udział drużyny MOS Wola w II lidze dofinansowany ze środków m.st. Warszawy

wyrównanej walki punkt za punkt, która trwała aż do stanu 6:6. Wtedy to najpierw kapitan przyjezdnych, Mariusz Szlejter, popisał się udanym zbiciem, a następnie Paweł Harabujda postąpił miejscowym asa serwisowego, dzięki czemu jego ekipa prowadziła 8:6. Warszawianom udało się jeszcze zbliżyć na oczko do przeciwników, lecz w kolejnych akcjach popełnili kilka niewymuszonych błędów własnych, tracąc tym samym kontakt punktowy do zawodników z Suwalszczyzny (8:13). Gdy zaś w polu zagrywki stanął Kamil Starzewski, przewaga podopiecznych Tomasza Wiszyńskiego nad stołecznymi wzrosła aż do dziewięciu oczek (19:10). Trener Krzysztof Wójcik próbował jeszcze ratować sytuację zmianami, wprowadzając na parkiet Tomasza Dmowskiego i Adama Sobolewskiego, lecz było już zbyt późno i jego zespół przegrał tę odsłonę różnicą aż jedenastu punktów, 14:25.

Gospodarze meczu, mimo bolesnej porażki w inauguracyjnej odsłonie potyczki, nie zwiesili głów i na kolejną wyszli mocno skoncentrowani i pewni swego, a po dwubloku Urbańskiego i Mateusza Kańczoka na Wojciechu Iwanowiczu prowadzili 4:2. W kolejnych akcjach jednakże w ich grę wkradło się kilka błędów, dzięki czemu miejscowi doprowadzili do remisu po 6, lecz dość szybko, dzięki blokom Rafała Obermelera oraz skutecznym atakom Tomasza Urbańskiego i Piotra Cichockiego, ponownie objęli prowadzenie (14:10). Siatkarze z województwa podlaskiego nie zamierzali się jednak poddawać i choć przegrywali już 17:23, w czym duża zasługa stołecznych skrzydłowych, dzielnie walczyli o odrobienie strat. Częściowo im się to udało, w dużej mierze za sprawą błędów w ataku gospodarzy, lecz ostatnie słowo należało do Tomasza Urbańskiego, który udanym zbiciem ustalił wynik spotkania na 25:21.

Trzecia odsłona spotkania rozpoczęła się od wymiany ciosów atakujących obu drużyn: Pawła Sęka po jednej i Wojciecha Iwanowicza po drugiej stronie siatki. Co prawda nieco lepiej tego seta otworzyli goście, lecz znakomite bloki Mateusza Kańczoka pozwoliły gospodarzom zniwelować straty (7:4). Kilka chwil później zaś najpierw Tomasz Urbański, a później Jakub Skwarek doskonale spisywali się za linią dziewiętego metra, popisując się punktowymi zagrywkami (14:10), wobec których przyjezdni byli całkowicie bezradni. Sytuację starał się

jeszcze ratować Mariusz Szlejter, lecz na niewiele się to zdało, bowiem jego koledzy z drużyny popełniali błąd za błędem, a najlepszym podsumowaniem ich gry był autowy atak Kamila Starzewskiego, który zakończył seta wynikiem 18:25.

Niesieni na fali zwycięstwa wolanie dobrze otworzyli także czwartą i, jak się później okazało, ostatnią partię meczu. Po dwóch dobrych atakach Pawła Sęka prowadzili już 3:1, a kilka akcji później rozgrywający gospodarzy, Jakub Skwarek, popisał się skuteczną kiwką (9:5). W tej części spotkania augustowianie punkty zdobywali głównie po błędach podopiecznych Krzysztofa Wójcika, lecz ci, będąc bardzo pewnymi siebie, popełniali ich niewiele i co więcej, Paweł Sęk, Tomasz Urbański, czy Piotr Cichocki doskonale radzili sobie w ataku, zaś Rafał Obermeler wraz z Mateuszem Kańczokiem punktowali blokiem (15:6). Zrezygnowani gracze z Podlasia, mimo chęci, nie zdołali nawiązać już walki, a jedynie oddawali rywalom punkty, myląc się, bądź to w ataku, bądź na zagrywce (9:20). Kropkę nad „i” w secie i całym meczu postawił Tomasz Urbański, popisując się mocną zagrywką (25:13)."

źródło: siatka.org

Polecamy także Stołeczny Blog Sportowy i relację z tego meczu naszych siatkarzy oraz wywiad z trenerem Krzysztofem Wójcikiem:

<http://stolecznyblogsportowy.blogspot.com/2013/02/dwie-twarze-mos-wola.html>

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)